

Dr John Oswalt, Ozeasz, sesja 1, tło i Ozeasz 1

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Dziękujemy Francis Asbury Society (Wilmore, KY) i dr Oswaltowi za bezpłatne udostępnienie tych filmów i udzielenie zgody na ich transkrypcję.

Cóż za radość widzieć każdego z Was tutaj. Dziękuję. Dziękuję za przybycie.

Naprawdę trudno to zrobić w pustym pokoju. Więc dziękuję. Dziękuję Ci za Twoją przyjaźń.

Dziękuję za zainteresowanie. Dziękuję za Twoje wsparcie. Ktoś mnie zapytał, kiedy przestaniesz uczyć? Powiedziałem, kiedy umrę.

Karen powiedziała: „No cóż, jeśli przestaniesz myśleć sensownie, dam ci znać”. Mam więc nadzieję, że nie stanie się to w trakcie tego badania. Ozeasz, Niezmienna miłość Boga.

Książka ta skierowana jest do ludu Izraela, królestwa północnego, po podziale po śmierci Salomona. Jest tam, pośród zieleni, rozciągając się od równin Moabu na południu aż do niemal podnóża góry Hermon, gdzie ostatecznie wylądował Dan, plemię Dana, i wszystko pomiędzy. Jest to więc około dwa razy więcej niż Juda i około trzy razy więcej niż produkt narodowy brutto.

To trzy czwarte ludu Izraela. Możemy o tym łatwo zapomnieć. Można powiedzieć: och, tak, cóż, dali się ponieść w 722 r., ale Juda pozostał.

Tak. Niewiele pozostało z Judy i niewiele z Izraela. Niektórzy z was wiedzą, że w ciągu zmarnowanego życia trochę popracowałem nad Izajaszem.

I uderzyło mnie, że wiele osób chce powiedzieć, cóż, druga część książki jest adresowana do emigrantów. To nie mogło być żadne zrozumienie ani zainteresowanie historycznego Izajasza, który żył w latach siedemdziesiątych XX wieku. Dlaczego nie? Widział, jak trzy czwarte Izraela udawało się na wygnanie.

Wyczuwał, co czują, co się dzieje. Tak więc, gdy pomyślał o straszliwej prawdzie, że druga ćwiartka przeminie 150 lat później, był na to gotowy. Cóż, to jest to miejsce.

Tak, otoczenie polityczne i upewnijmy się, że mamy właściwe. Zgodnie z tym, co mamy w wersecie 1, księga została najwyraźniej napisana między 755 a 725 rokiem. O tym porozmawiamy więcej za kilka minut.

Spędziłem tam około 30 lat, kiedy wiele rzeczy się działo. W ciągu pierwszych 10 lat tego okresu zaznali dobrobytu, jakiego żaden z narodów, ani Juda, ani Izrael, nie cieszył się od czasów Salomona. Asyria, wielkie imperium aż do, jeśli spojrzysz na mapę, tam na północnym wschodzie, gdzie dziś żyją Kurdowie.

Kurdowie uważają się za potomków Asyryjczyków, a ich sąsiedzi się z nimi zgadzają. Asyryjczycy wywierali nacisk w ciągu ostatnich 75 lub 100 lat i spowodowali wiele trudności. Ale teraz, przez około 40 lat, wycofali się.

Czy możesz powiedzieć, Jonaszu? Uczeni nie chcą tego przyznać, ale ma to sens. To czas Jonasza. I tak mieliśmy dwóch cesarzy asyryjskich, z których żaden nie był wcale agresywny.

Zatem to właśnie w tym czasie, w ciągu tych mniej więcej 40 lat, od 795 do 750, 795 do 745, ciśnienie spada. A na północy jest król imieniem Jeroboam II Jeroboam. Pierwszym królem na początku był Jeroboam.

To jest Jeroboam II. Któregoś razu nauczałem na ten temat i powiedziałem: Ząb Jeroboam. Ludzie się śmieją.

Nie rozumiałem tego, ale Jeroboam II. I tak Izrael się rozszerzył. Udało im się odzyskać odebrane im dawne terytoria.

I to był, hej, to złoty wiek. To dzień Pański. A z Judy przyszedł stary zrzęda imieniem Amos i powiedział: Tak, to jest dzień Pański, zgadza się.

Ale pozwólcie, że wam opowiem, jaki będzie dzień Pański. To będzie tak, jakby człowiek szedł ścieżką i nagle wyskoczył na niego lew. I odwraca się do ucieczki, a tam niedźwiedź.

Odwraca się w drugą stronę, wbiega do swojego domu i opiera się o ścianę, a ze szczeliny wychodzi wąż i go gryzie. To jest dzień Pański. Można sobie wyobrazić, że nie zbudował megakościoła, ponieważ w 745 roku wszystko się zmieniło.

Na tron wstąpił mężczyzna. Nie nadajemy już zbyt często naszym dzieciom imion na jego cześć. Tiglat-Pileser III.

Znaliśmy kiedyś kota o imieniu Tiglat-Pileser. Miał mniej więcej tę samą osobowość. Ten człowiek był agresorem.

Ten człowiek odzyska wszystko, co stracili jego dwaj tępogłowi poprzednicy. I zrobił. I zainaugurował 100 lat nieprzerwanej agresji, podbojów i ucisku.

Ostateczną nagrodą, do której dążyła Asyria, był Egipt. Bogaty, zamożny, wygodny. A Asyria chciała kontrolować łańcuch handlowy.

Mieli już tutaj Babilon i łańcuch handlowy tutaj, a szlak handlowy biegł wzdłuż Eufratu, przez pustynię do Palmyry lub Tadmoru, w dół do Damaszku i wzdłuż wybrzeża do Egiptu. Zatem mieli już 2/3 i są w drodze. Ale tutaj przed nimi stoją te małe kraje, razem 8.

Syria na północy, potem Fenicjanie, czyli Tyr i Sydon na zachodzie, Ammon, Izrael, Juda, Edomici, Moab i Filistyni. Nikt z nich nie był w stanie stanąć na drodze Asyrii. A Asyria, jeśli miała dotrzeć do Egiptu, musiała mieć Syrię, Izrael i Fenicjan.

Mogli sobie pozwolić na odrobinę odpoczynku od Judy, ponieważ Judy nie było w drodze. I mogli sobie pozwolić na odrobinę odpoczynku w Tyrze i Sydonie, bo oni też nie są w drodze. Ale tych 3, Syria, Izrael i Filistyni, musieli mieć.

Co zatem Ozeasz ma do powiedzenia ludziom, którzy wyraźnie znajdują się na krawędzi zagłady? Wyraźnie są na dobrej drodze do końca. I tak w ciągu 30 lat między 753 a 722 rokiem Izrael miał 5 różnych dynastii rządzących i 6 różnych królów. Tylko jeden król miał następcę syna i przetrwał on około sześciu miesięcy.

Zachariasz jest synem Jeroboama. Wytrzymał sześć miesięcy. Został zamordowany przez człowieka o imieniu Shalom.

Shalom panował długo, miesiąc, zanim został zamordowany przez człowieka o imieniu Manahem. Manachem panował przez 10 lat. Ale przez cały ten czas po drugiej stronie Jordanu miał rywalizującego króla, który również odgrywał rolę króla.

Manahem był bardzo bezwzględny człowiekiem. Zobaczmy. Nie napisałem tego dobrze.

Bardzo bezlitosny. Gdy szedł, by zabić Shaloma, miasto próbowało go zatrzymać, ale on wszystkich wymordował. Miły facet.

Został zastąpiony, więc rządził przez 10 lat. Ale jak mówię, podczas gdy Pekach tutaj również rządził przez 10 lat. Miał syna imieniem Ela.

Przepraszam. Nie, Pekachiaszu. Tak, myślę, że to prawda.

Znów rządził przez około trzy miesiące, zanim wszedł Pekach i zabrał całą kulę wosku. A Pekach rządził przez kolejne 10 lat, zanim został zabity przez ostatniego króla, Ozeasza. Myślę, że ten znacznik umiera, a ten jest fioletowy.

Ozeasz czynił to przez około dziewięć lat. Co tu się dzieje? To, co się dzieje, to naród upadający pod straszliwym naciskiem potwora z północy. Niemal na pewno to, co tu się dzieje, jest tym, co w niefortunym stopniu obserwujemy w naszym kraju.

Masz zwolenników Asyryjczyków, antyAsyryjczyków, zwolenników Asyryjczyków, antyasiryjczyków i pro-Asyryjczyków, zanim on stał się anty. A zwolennicy Asyryjczyków to ci, którzy umrą. Więc wyrzucimy głupców.

Nie mamy tu żadnych za i przeciw, prawda? Idziemy dalej. Takie jest otoczenie polityczne. W takiej właśnie sytuacji pisze Ozeasz.

To są ludzie, do których pisze Ozeasz. Myślę, że ma dwa cele. Jednym z nich jest możliwy cel pokuty.

To interesujące. Biblia mówi, że z powodu grzechów Manasses, najgorszego króla Judy, jakiego kiedykolwiek miała, Juda została skazana na wygnanie. Cóż, Manasses żył około 50 lat przed Jeremiaszem.

A oto Jeremiasz wzywający ludzi do pokuty. Ci z Was, którzy są ze mną już jakiś czas, dużo rozmawialiśmy o tym, że Biblia nie wierzy w przeznaczenie. Biblia wierzy w odpowiedzialność historyczną.

I Bóg może powiedzieć, że już nigdy nie upadniesz. Od czasu, gdy to powiedział, doszło do około trzech upadków. UH Huh.

Jeśli będziesz żył tak jak powinienes. Jeśli będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, duszą, umysłem i siłą, a swego bliźniego jak siebie samego, nigdy nie upadniesz. Jednocześnie może powiedzieć, że ze względu na grzechy, które ten człowiek popełnił i które wryły się w życie ludzi, wygnanie jest nieuniknione.

Jeśli się nie nawrócicie, mówię, że Ozeasz ma jeden cel. I to ma ich nakłonić do pokuty.

Nie jest za późno. Nie jest za późno. Musisz zwariować, Hosea.

Spójrz na Asyrię. Nie jest za późno. Spójrz na Boga.

Ale jego innym celem jest to, że jeśli tak się stanie, pewne prawdy zostaną w tobie zakorzenione, abyś nie stał się częścią kultury imperialnej. Będziesz odrębną osobą. A wygnanie cię nie zniszczy.

To faktycznie cię oczyści. Zatem dwa cele. Skrucha.

Nie jest za późno. Ale jeśli nie pokutujecie, chcę, żeby ci, którzy pójdą do niewoli, wiedzieli, kim naprawdę jest nasz Bóg. OK, porozmawiajmy o kontekście religijnym.

Daję się ponieść emocjom i gubię tę rzecz. Od samego początku Izrael był bałwochwalcą. Jeroboamie, miałem poważny problem.

Przymierze nakazywało każdemu mężczyźnie udawać się do Jerozolimy trzy razy w roku. Pomyśl o tym. Tutaj jesteś, jesteś Jefferson Davis.

Każdy mężczyzna w konfederacji ma jechać do Waszyngtonu trzy razy w roku. I to jest dokładnie to, co powiedział Jeroboam. Powiedział, że jeśli tak uczynią, wrócą do syna Dawida.

Jak więc to zatrzymamy? Cóż, postawimy wielkiego złotego byka dokładnie w Betel, sześć mil na północ od Jerozolimy. I jeszcze jeden w Dan na dalekiej północy. I powiem ludziom, że nie musicie walczyć przez całą drogę do Jerozolimy, szczególnie wy, ludzie na północy.

Teraz niemal na pewno zrozumiał, że to Jahwe. Biblia nazywa ich złotymi cielcami. Myślę, że to prawie na pewno kpina.

O tak, idź do Betel i oddaj cześć swojej Kathy. Nie sądzę, żeby to było cielę. To był dorosły byk w całej swojej mocy.

Zanim sprzedali farmę, przejeżdżałem tędy codziennie rano przy Frankfurt Ford Road. Lubię na nie patrzeć, nazywam ich George i Louie. Dwa duże byki na tym polu.

A oni po prostu tam stali i rozglądali się. To się nazywa autorytet. To właśnie będziemy czcić.

To jest Jahwe. Taka jest władza Jahwe. Powtarzamy, rozmawialiśmy o tym już wcześniej, ale jak już mówiłem, powtarzanie jest duszą edukacji.

Czy mówiłem ci to? Powtarzanie jest duszą edukacji. Jeśli tego nie rozumiesz, powtarzanie jest duszą edukacji. A teraz, co miałem powtórzyć? O tak.

Jaki jest problem w zrobieniu byka z Jahwe? Tylko jeden problem. Uczyniłeś go częścią stworzonego świata, którym możesz manipulować w tym świecie.

To jest problem. Na tym właśnie polega problem, ponieważ Bóg nie jest częścią tego świata.

I nie możesz zmusić go do niczego przez to, co robisz na tym świecie. Trudno nam w to uwierzyć. Boże, od sześciu miesięcy nie opuściłem porannego i wieczornego nabożeństwa.

Chodź, Boże. Jeśli nie, w przyszłą niedzielę zamierzam spać. Tak.

Trudno nam żyć z Bogiem, którym nie możemy manipulować. Któremu można się poddać jedynie w zaufaniu. O mój Boże.

Kiedy nasz przyjaciel, wąż, mówi nam, nie można mu ufać. A więc taka była sytuacja. I to postępowano.

Sprowadzili więcej bogów i więcej bożków. W końcu zrobiło się na tyle źle, że istniało nawet niebezpieczeństwo, że całkowicie opuszczą Jahwe. I ruszyliśmy, by oddać cześć Bogu burzy, Baalowi.

Wow. I na tym oczywiście polegała cała służba Eliasza i Elizeusza. Znowu za swoje grzechy pisałem komentarz do Królów.

W tym tygodniu otrzymałem zredagowany rękopis od redaktora i chce go z powrotem za dwa tygodnie. Jedną z fascynujących rzeczy jest to, że masz 22 rozdziały o Eliaszu i Elizeuszu, obejmujące łącznie 90 lat.

W indukcyjnym studiowaniu Biblii istnieje zasada zwana prawem proporcji. Jak ważne, jak ważne są te 90 lat? Ważny. Strasznie ważne.

Czy mamy zamiar zaprzestać oddawania czci Jahwe? Jak zaprasza nas nasza kochana królowa Izebel. I oddajcie pokłon Baalowi. Nie? Nie.

Prawdę mówiąc, nie jesteśmy. Ale było tak, tak blisko. Mamy gościa o imieniu Jehu.

Jest patronem wszystkich kaznodziejów. No cóż, jedzie wściekle. I pozbył się dynastii Omriego, który był ojcem Achaba.

A Achab miał syna imieniem Joram. Przyszedł Jehu i wymordował całą tę rodzinę. Ale nie zniszczył byków.

Teraz znowu myślisz o tym, co by to oznaczało, gdyby tak było? Czy zamierzają teraz udać się do Jerozolimy? I nie znamy na to odpowiedzi. Ale powinien być. I tego nie zrobił.

Miał okazję. Pozbył się kultu Baala. Na pewno.

Pozbył się tego. Ale tak mówi Bóg: Powiem ci co, Jehu, dam ci cztery pokolenia na tronie. Ale to wszystko.

Ale w tych latach wydarzyło się to około 841 roku, około 90 lat po Salomonie. A jego dzieci, on i jego dzieci, Jehu, i jego dzieci, panowali przez kolejne sto lat. W tych latach Bóg wylał swoją miłość na naród hebrajski, posyłając mu proroków.

O ile możemy stwierdzić, Izraelowi dano więcej proroków niż Judzie. Kiedy czytasz proroków, podejrzewam, że znam twoje uczucia. O rany, muszę czytać proroków.

Cała ta ciemność. Cały ten wyrok. Zgadnij co? To miłość Boga.

To miłość Boga. Nie? Nie. Nie powiedzieli: Bóg jest pradiadkiem w niebie, który jest trochę ślepy i zawsze mówi: „Przebaczam”.

Nie, bo to nie jest rzeczywistość. Ale powiedzieli: jeśli przestaniesz to robić, jeśli się odwrócisz, jeśli przestaniesz uciskać biednych, jeśli przestaniesz oddawać cześć swoim bożkom, jeśli zwrócisz się do Boga, przyszłość stanie przed tobą szeroko otwarta.

Jeśli zrezygnujesz, Ozeasz i Amos będą ostatnimi dwoma. Byli mniej więcej współcześni.

Ostatecznie przymierze Mojżesza wymagało dwóch rzeczy. Ci z Was, którzy uczęszczają do szkółki niedzielnej, otrzymają tutaj podwójną dawkę. Dwie rzeczy.

Tylko dwie rzeczy. Całkowita lojalność wobec Jahwe. On jest jedynym Bogiem.

On jest moim Bogiem i nie będę czcił innego. To numer jeden. Po drugie, wyrzeczenie się troski o innych.

Jezus powiedział to w tak zwanym Kazaniu na Górze. W tym streszcza się całe Prawo i Prorocy. Czyń innym tak, jakbyś chciał, żeby oni czynili tobie.

Cała rzecz? Cóż, Paweł zgodził się z Jezusem, co jest zachęcające. Powiedział, że całe prawo jest w tym podsumowane. Kochaj swojego sąsiada.

Mój Boże. To nie jest takie trudne, prawda? Czy to jest? Nie sądzę. A najlepszym tego wyrazem jest małżeństwo.

Bóg pragnie bliskiej społeczności z nami. Czy On tego chce? Och, absolutnie. Ale są tego oznaką.

Że Go znam. Że mnie zna. A to chodzenie będzie chodzeniem, które odzwierciedla Jego charakter, Jego dobroć, Jego prawdę, Jego prawość, Jego wierność, Jego czystość, Jego sprawiedliwość i Jego miłość.

A najlepszą metaforą jest małżeństwo, dlatego diabeł tak go nienawidzi. Właściwie to jestem zdumiony, że tak wiele małżeństw niechrześcijańskich udaje się przetrwać. I smuci mnie, że tak wiele chrześcijańskich małżeństw tak nie robi.

Ale ta książka jest o miłości. Miłość stracona. Miłość tęskniła.

Miłość odrzucona. A jednak miłość trwała. Dział się.

O mój. Dobra. To tło.

Zobaczmy. Porozmawiajmy o zarysie. Rozdziały od pierwszego do trzeciego to przeżywana przypowieść, a rozdział drugi pośrodku wyjaśnia przypowieść po obu stronach.

Potem są trzy części. Ponownie, jeśli spojrzysz na komentarze do Ozeasza, znajdziesz wiele różnych sugestii dotyczących zarysu, ponieważ Ozeasz ma tendencję do powtarzania się i mówienia podobnych rzeczy w kółko. Nie jest więc łatwo dostrzec tam ładny, progresywny zarys.

Ale są trzy miejsca w tej księdze, w których wyraźnie nawołujesz do pokuty. Pierwszy znajduje się w rozdziale szóstym, wersety od pierwszego do trzeciego. Następny znajduje się w rozdziale 11, wersetach od 1 do 11.

Ostatnim rozdziałem jest rozdział 14. Zapewnia to wygodny sposób podziału go na sekcje. Poza tym, choć nie jest to wyłączone, te trzy hebrajskie słowa, które pod wieloma względami są podsumowaniem wiary w Boga, występują nie wyłącznie w tych jednostkach.

Niektóre zjawiska występują w innych i tak dalej. Jednak nadal można zauważyć niewielką zmianę akcentów. Pierwszym z nich jest Yadah, aby wiedzieć.

Nie znają mnie. Pamiętajcie, jakie jest słowo na określenie objęcia seksualnego? Wiedzieć. Wiedzieć.

Nie znają mnie. Hesed jest drugim. Chyba nie muszę z tobą za dużo rozmawiać na ten temat.

Niezawodna miłość Boga jest okazywana przez przełożonego słabszemu, zwłaszcza gdy jest ona niezastuzona. A potem ostatni. To także słowo, które można przetłumaczyć jako prawda.

Rozmawialiśmy o tym już wcześniej. Porozmawiamy o tym jeszcze raz. W Starym Testamencie prawda nie jest pojęciem obiektywnym.

To znaczy być wiernym komuś tak, jak Bóg był wierny nam. Jeśli tak jest, jeśli jedyny stwórca wszechświata jest prawdziwy, to możemy się spodziewać, że w jego świecie, w jego wszechświecie są rzeczy, które takie są, czy mi się to podoba, czy nie. Zatem prawda obiektywna jest konieczną implikacją prawdy Bożej.

Ale nie jest on tak zainteresowany propagowaniem prawdy, jak propagowaniem prawdy. I znowu, to jest małżeństwo. Czy jesteś wierny swojemu współmałżonkowi w swoim sercu? I to oczywiście jest miejsce, w którym Jezus pojawia się w pierwszej części Kazania na Górze.

Wielka rzecz. Więc nigdy nie byłeś w łóżku z inną kobietą niż twoja żona. Ale ile kobiet rozebrałeś w myślach na ulicy? O tym właśnie mowa.

O mój Boże. W porządku. Porozmawiajmy o rozdziale 1. Ozeasz robi bardzo zabawną rzecz.

Jest izraelskim prorokiem. Jednak swoją księgę datuje w dużej mierze na podstawie królów Judy. Mówi, że słowo Pana doszło do Ozeasza, syna Beriego, za panowania Uzzjasza i jego syna Jotama, jego syna Achaza i jego syna Ezechiasza.

Wiemy zatem, że Uzzjasz zmarł w roku 739. Daty te są już dość dobrze określone. Zaczął więc pisać jakiś czas przed 739 rokiem.

To prawie pewne; można tu uzyskać argument, prawie pewien, że Ezechiasz został współregentem ze swoim ojcem Achazem, ponownie za i antyasyryjskim, w 726 r., mniej więcej w tym stylu. A Jotam i Achaz są pomiędzy nimi. Stąd właśnie dostaję książkę, która została napisana pomiędzy około 755 rokiem, może tak wcześnie, a 725 rokiem.

Pytanie jednak brzmi: dlaczego posługuje się królami Judy? A oto ten, na który naprawdę nie można odpowiedzieć. Datuje swoją książkę tylko na jednego króla północy, który zmarł w 742 roku. Dlaczego nie cała reszta? Wszyscy żyli.

Czy ktoś ma jakiś pomysł? Jeśli ty o tym nie pomyślisz, ja będę musiał. Myślę, że uważał, że wszyscy ci królowie z północy byli nieślubni. Oni wszyscy to banda morderców.

Myślę, że myśli, że Jeroboam jest naprawdę ostatnim prawowitym królem. Teraz jego następcą został jego syn Zachariasz. Ale jak powiedziałem, żył tylko przez krótki czas, zanim został zamordowany.

Myślę, że to właśnie się dzieje. Chyba chce przez to powiedzieć: „Nie mogę datować mojej książki autorstwa tych wszystkich gości, którzy żyją już od jakiegoś czasu”. Muszę więc to zrobić na podstawie królów judzkich.

Mówisz, czy możesz to udowodnić? Nie. Ale myślę, że prawdopodobnie o to tam chodzi. Tak.

Och, to normalne. Tak, prorocy zazwyczaj datują się według królów, którym służyli. Cóż, myślę, że nie może wykorzystać tych gości.

Więc musi mieć inną metodę randkowania. Myślę, że to właśnie się dzieje. Pan zaczął mówić przez Ozeasa i Pan mu powiedział: Idź, ożeń się z nierządnicą i miej z nią dzieci.

A co z tym? Co z tym? Czy czysty Bóg nakazuje swemu czystemu słudze uczynić coś, co choćby ma zabarwienie niemoralne? Co myślisz? Jako przykład Izraela podał Ozeasa. Jak Izrael mu zrobił. Był Bogiem.

Był ich ojcem. Tak, używa Ozeasa jako przykładu siebie i Gomera jako przykładu Izraela. Jak bardzo Bóg chce przekazać swoją myśl? Głęboko.

I Ozeasz jest gotowy to zrobić. Jestem pewna, że się cieszę, że mnie o to nie poprosił. Jest to jednak wskazówka, jak daleko Bóg jest skłonny się posunąć, aby dotrzeć do ludzi i jak daleko Boży człowiek jest skłonny się posunąć, będąc posłusznym Bożym wskazówkom.

Bo jak cudzołożna żona, ta ziemia jest winna niewierności i nieprawdy. Zasadniczo za każdym razem, gdy w Starym Testamencie widzisz wiernych, kryje się za tym słowo „prawda” lub „prawda”. Ożenił się więc z Gomer, córką Diblaima.

I poczęła, i porodziła syna. Pytanie brzmi: czy jest to syn Ozeasa? Prawdopodobnie nie. Pan rzekł do Ozeasa, nazwij go Jezreel, gdyż wkrótce ukarzę dom Jehu za masakrę w Jizreel i położę kres królestwu Izraela.

Teraz trzymaj telefon! Jehu był posłuszny Bogu, gdy Jehu zniszczył Omriego, jego dynastię. Rzeczywiście zabił Jehorama. Wnuk Omriego.

Kiedy Jehu ich zabił, był posłuszny Bogu i Bóg nagrodił go za to czterema pokoleniami na tronie. Teraz zamierza ukarać i zrobił to w letniej stolicy Jezreel. Mocna, mocna historia.

Jezebel, która ma już prawdopodobnie około 80 lat, nałożyła cały makijaż i najlepsze ubrania, wychyliła się przez okno i powiedziała: „Cześć, Zimri”. Zimri był facetem,

który zabił poprzednika Omriego. I Jehu zapytał: Czy jest ktoś tam u góry po naszej stronie? Jeden z eunuchów wychylił się i powiedział: tak, wyrzuć ją.

Oni zrobili. A psy zjadły jej ciało. Co tu się dzieje? Cóż, kiedy czytasz historię z 2 Królów 10, wygląda na to, że Jehu w pewnym sensie przekroczył swój nakaz.

Zabił nie tylko rodzinę Omriego i Achaba, ale także wszystkich, którzy byli z nim związani. Myślę, że to oznacza, że możesz wykonywać wolę Bożą w niewłaściwy sposób. Możesz pełnić wolę Bożą w sposób egoistyczny.

Myślę, że Jehu naprawdę dobrze się bawił. I Bóg mówi, że tego nie zapomnę. Tak, pełnię wolę Bożą.

Jak? Dla niego czy dla siebie? Gomer ponownie poczęła i urodziła córkę. Pan powiedział do Ozeasza, nazywaj ją Lo-ruhamah, co oznacza brak współczucia, gdyż nie będę już więcej litował się nad Izraelem, abym im w ogóle przebaczył.

Kiedy Bóg przestaje się nad tobą litować? Cóż, nie znam odpowiedzi na to pytanie. Ale to mi mówi, że jest to możliwe. I to jest coś, co powinno przyprawić każdego z nas o dreszcze.

NIV tutaj ma słowo miłość, ale jest to współczucie. Co ciekawe, w Liście do Kolosan jest to pierwsza rzecz, którą ma teraz założyć osoba odrzucona, czyli starzec. Współczucie.

Umiejętność odczuwania z innymi. Bóg mówi, że mam dość. Skończyłem.

Zanim zaczniecie oskarżać Boga o porywczność – 700 lat – minęło 700 lat, zanim skończyło się Boże współczucie. Chwalcie jego imię.

To nie powód, abyśmy mówili: „No cóż, mam 700 lat”. Nie nie nie nie. Ale nadchodzi pewien punkt.

Nadchodzi pewien punkt. Jednakże okażę współczucie Judzie. I nie wybawię ich łukiem, mieczem ani bitwą, ani końmi i jeźdźcami, ale Ja, Pan, ich Bóg, wybawię ich.

Pamiętacie, co wydarzyło się w Judzie w roku 701? Sennacheryb, cesarz asyryjski, zajął każdą z ich ufortyfikowanych wiosek, a było ich 46. Rakesz, strażnik na drodze prowadzącej z południowego zachodu do Egiptu, wkrótce upadnie, a pozostanie tylko Jerozolima. Izajasz mówi do Ezechiasza: zaufaj Bogu.

I Ezechiasz mówi: Trzeba przyznać, że to wszystko, co pozostało Ezechiaszowi. Wiesz, jak to mówią, gdy wszystko inne zawiedzie, spróbuj modlitwy. On zrobił.

Pewnej nocy zginęło 185 000 żołnierzy asyryjskich. A Sennacheryb myślał, że ma pilne sprawy w domu. Gdzieś pomiędzy 750 a 725 rokiem uratuję Judę nie łukiem, mieczem czy bitwą, ani końmi i jeźdźcami.

Ja, Pan, ich Bóg, wybawię ich. Wiedział, o czym mówi. Po odstawieniu Lo-Ruhamy Gomer urodziła kolejnego syna.

Pan powiedział, nazwijcie go Lo-Ruhamah. Lo-Ruhamah, co oznacza nie mój lud. Prawdopodobnie inny ojciec, a nie Ozeasz.

Nie jesteście moim ludem, a ja nie jestem waszym Bogiem. Przez całe poprzednie 40 czy 50 lat, och, stary, Bóg przechodzi. Spójrz na pieniądze, które dostaliśmy.

Spójrz jaką mamy moc. Och, wow, modliliśmy się, wierzyliśmy i Bóg przyszedł. Oj, Ameryka, Ameryka.

Ale teraz spójrz na wersety 10, 11 i 2, 1. Mnich, który wprowadzał podziały na kapituły, jego osioł, najwyraźniej w tym momencie wpadł w dziurę. Podział rozdziałów tak naprawdę powinien zaczynać się od 2, 2. Jednak Izraelici będą jak piasek na brzegu morza, którego nie można zmierzyć ani policzyć. W miejscu, gdzie powiedziano o nich: nie jesteście moim ludem; oni będą nazwani dziećmi Boga żywego.

Lud Judy i lud Izraela zejdą się razem. Wyznaczą jednego wodza i wyjdą z tej ziemi, bo stanie się wielka wola. To będzie dzień Jizreel.

Mów o swoich braciach, o moim ludzie, i o swoich siostrach, mój współczujący. Jak to pogodzić? Jak to połączyć z tym, co właśnie powiedzieliśmy? Nie jesteście moimi ludźmi. Nie będę miał dla ciebie współczucia.

Pamiętał przymierze, które zawarł z Abrahamem. Jest Bogiem dotrzymującym obietnic. Ci ludzie, to pokolenie, oni będą cierpieć i będą cierpieć strasznie.

Ale Bóg nie zamierza zrezygnować z Izraela. Dlatego cieszę się, że Harry Truman miał współnika w swoim biznesie pasmanteryjnym, który był Żydem. A w 1948 roku, dzień po ogłoszeniu przez Izrael swojej niepodległości, Stany Zjednoczone uznały ich.

Z powodu Harry'ego Trumana. Bóg nie zrezygnuje z Izraela. Nie oznacza to jednak, że każdy Izraelita zostanie zbawiony.

To samo dotyczy kościoła. Bóg nie zrezygnuje z kościoła. Nie oznacza to, że każdy z nas, kto jest w kościele, zostanie zbawiony.

Ale On nie zamierza się poddać. To taki rodzaj Boga. I że pod wieloma względami ten pierwszy rozdział tak naprawdę przedstawia książkę.

Kiedy to się stanie, jeśli to się stanie, pamiętajcie, kiedy was ciągną z haczykiem w nosie, być może mając na sobie tylko przepaskę na biodrach, pamiętajcie, pamiętajcie, Izrael będzie jak piasek z brzegu morza. To utrzyma cię w ciemności. To cię podtrzyma, gdy będzie wyglądać, że wszystko zniknęło.

Wszystkie Twoje nadzieje, wszystkie Twoje marzenia. Izrael będzie jak piasek na brzegu morza. To właśnie powiedział tam wtedy ojcu Abrahamowi.

Nie zmienił zdania. Nie staniemy się dobrymi Babilończykami. Jeszcze raz wybaczone, mówiłem to już wcześniej, ale nie pamiętasz.

Celem wygnania było zniszczenie kultury, religii, języka poddanych i uczynienie ich częścią kultury imperialnej. A Bóg mówi: nie, to nie musi się zdarzyć. To właśnie widzisz w Danielu.

Daniel jest cudownym, cudownym przykładem. On nie jest podłym facetem. On nie chodzi i nie mówi: wy, parszywi Babilończycy, wysadzę was przy pierwszej okazji.

Nie. Jest hojny. Będzie im pomagał, kiedy będzie mógł i jak będzie mógł.

Ale on nie zamierza stać się jednym z nich. To nasz wybór. Czy staniemy się jednym z Babilończyków? Kiedy sprawy układają się dla nas źle? Kiedy zbierzemy żniwo? Jeden z najważniejszych tematów Biblii.

Nie zapomnij. Nie zapomnij. Pamiętać.

Zatem, mówię, w pierwszym rozdziale naprawdę widzimy tę książkę na wiele sposobów, w pewnym sensie w pigułce. Nadchodzi sąd. Zgrzeszyłeś i pozbawiłeś miłosierdzia Bożego.

Ale Bóg jeszcze nie skończył. Bóg jeszcze nie skończył. Nie zapomnij o tym.

Cóż, już dziś wieczorem skończyłem gadać. W przyszłym tygodniu tak nie będzie. Mam nadzieję, że.

Bądź gotowy na swoją pracę domową. Zrobimy rozdział drugi i trzeci, a potem zrobimy dwutygodniową przerwę. Karen i ja wyjedziemy.

Więc wrócimy. Ale w przyszłym tygodniu będziemy kontynuować rozdziały drugi i trzeci. Pytania lub uwagi przed wyjazdem? Bonnie? To Święto Pracy.

I tak to zrobimy. Bierzymy się do roboty. Tak, nie chciałem zrobić tylko jednego, a potem to odwołać.

Wcześniej wbiję ci haki. Tak. O tak.

Tak, nie sądzę. Chodzi o to, że Bóg nie zamierza z nich zrezygnować ze względu na swoje starożytne obietnice. Ale te starożytne obietnice muszą stać się dla nich rzeczywistością, aby mogli doświadczyć współczucia Boga.

Tak, ale współczucie będzie dostępne dzięki jego starożytnym obietnicom. Ale tak, absolutnie. Musimy wziąć.

Tak. Tak i nie. Myślę, że musimy uważać, aby nie rozdzielać tych obietnic na części.

Myślę, że to trochę jak patrzenie przez teleskop. Rzeczy bardzo odległe i bliskie ulegają kompresji. Myślę więc, że powrót z wygnania już nadszedł, ale myślę, że nie tylko o to tu chodzi.

Myślę, że zawiera on długoterminowe obietnice na przyszłość, ale nie o to tu chodzi. Jakies inne uwagi, pytania? Tak, materiały informacyjne znów leżą na stole na przyszły tydzień. Pozwól mi się modlić.

Panie Jezu, dziękuję. Dziękuję, że jesteś spełnieniem wszystkich obietnic. Dziękuję za przybycie i okazanie nieskończonego współczucia Boga wobec tych, którzy je otrzymają.

Pomóż nam być takimi ludźmi, Panie. Pomóż nam być ludźmi, którzy zdecydują się być wobec Ciebie całkowicie lojalni. Pomóż nam być tymi ludźmi, którzy dzięki darowi Ducha Świętego potrafią zaprzeć się samych siebie na rzecz innych.

Pomóż nam być ludźmi, którzy Cię kochają intymnie, szczerze i blisko i którzy Cię znają. W Twoim imieniu modlimy się, Amen.